

Orędownik jest pismem redagowanym przez domorosłych to jest przez lud dla ludu, nie rości sobie żadnych praw być fachowem czyli zawodowem; jest pismem o charakterze, familjarnym.

Orędownik jest pismem dla prostaków, pragnie pobudzić i zachęcić lud do czytania; starając się być niejako elementarzem, pragnąc zastosować się do pojęć i sposobu myślenia chłopskiego rozumu.

Orędownik, na okolicę zamieszkałą przez 750-800 rodzin — z których tyłu nie zna sztuki czytania — nie może przynieść zysk; ale pragnie dać choć odrobinę oświaty, licząc na podparcie jej miłośników.

## Czy Zjazd już zlikwidowany?

Kol. Corpus, Stycznia 25 r. 1928

Wmówiono w nas, że Zjazd z dnia 15 Sierpnia 1927 r. był niejako — choć na małą skalę — przeglądem naszych sił i tej sile miało się dać poważny kierunek w obronie naszej emigracji czyli naszego społeczeństwa w Misiones, a teraz wszystko zamilkło jak grób! Czy na tem zjazd miał się zakończyć? Czy zamiary jego już zlikwidowano?

W rzeczywistości Zjazd ten był wysiłkiem: a choć trudno go będzie pod duchowym względem ocenić, to łatwiej pod materjalnym.

Nasze Korpusiaki tylko za sam kamjon 100 pesy zapłacili, a wydatki w podróży tyłu osób niezawodnie dwa razy tyle wyniesą, — a czas stracony! Prawda! było dwa dni świąt, ale nasze korpusiaki oprócz dni świątecznych stracili po dwa dni robocze, a dzień przed wyjazdem i dzień po przyjeździe to bezwarunkowo mało pracowali, tak że po cztery dni robocze stracili.

Nasi gospodarze bynajmniej po 5 pesy dziennie straty liczyć sobie mogą, bo unas zawołać rzemieślnika do domu i po robocie zapytać się go „co się należy“ to odpowie: „1 pesa za godzinę!“ drugi: „po 5 pesy dziennie liczę sobie za robotę w domu, poza domem 10 pesy“. Tak rzemieślniki. . . a gospodarze?

Obliczywszy stracone dni przez wiecowników, wyniesie bynajmniej 300 pesy tak że cały koszt naszych na 500 do 600 pesy liczyć można.

Wiecowników z Bonpland i Posadas zapewno nie mniej kosztowało tylko Apostolan i Azarskich to może niewiele, z wyjątkiem tych co z szczerą gościnnością wiecowników podejmowali. Bądź co bądź obliczając wysiłek materjalny poniesiony z przyczyny Zjazdu, dochodzi zapewno na jakie 1.500\$.

Panowie wiecownicy! Czy na tym wysiłku materjalnym ów wiec miałby się ograniczyć? — lub być zlikwidowanym?

Nasze korpusiaki po zjeździe w

Azarze, zrobili drugi mały wiec u p. Dąbrowskiego i zachęcano się wzajemnie do zrealizowania powziętych zamiarów! — Ale jakoś ucichło.

Lecz jak z prywatnych źródeł się dowiadujemy, p. Konsul podczas swego pobytu wyraził się, że kierownicy spraw zagranicznych liczą się z zamiarami na zjeździe uchwalonemi; przedewszystkiem „założenia centrali w Posadas“.

Bezsprzecznie, sprawy traktowane na zjeździe są bardzo ważne!

Jest nas w Misiones przeszło 800 rodzin polskich, nie licząc dwa razy tyle obywateli państwa polskiego. Na pozór, liczba rodzin polskich w porównaniu do innych narodowości jest olbrzymia, a pomimo tego stojmy na szarym końcu, właśnie dlatego, że nie jesteśmy zorganizowani.

Związki parafjalne i niektóre towarzystwa jakie dotychczas mamy w naszych kolonjach — to organizacje lokalne to jest zajmujące się tylko sprawami miejscowemi, ale nie związane ze sobą i stąd do wydatniejszej pracy społecznej niezdolne

Dotychczas, większej siły tu na wychodźtwie nie przedstawiamy, mało kto, albo nikt z nami się nie liczy, często też poniewierani jesteśmy, jak o tem na szpaltach Orędownika wspominało, bo dotychczas w stolicy naszego terytorjum Misiones — Posadas — jedynymi adwokatami, obrońcami i ręcycielami spraw naszych byli nak zwani „jajeczники“, to jest drobni handlarze jaj i drobiu. A ci honoru naszemu społec-

zeństwu nie czynili i nie czynią.

Zaradzić temu mogli owi wiecownicy, tworząc „Radę Opiekuńczą“, któraby stanęła na czele naszych społecznych i narodowych spraw.

Na zjeździe właśnie podnoszono konieczną potrzebę takiego ogólnego porozumienia, tworząc organizację opiekuńczą dla spraw społecznych.

Brak takiej organizacji odczuwa się dotkliwie. Społeczeństwo nasze z każdym rokiem się mnoży a z niem nasze społeczne potrzeby, dlatego najwyższy czas zorganizowania centralnej opieki, rzeczy tak koniecznej i naglącej.

Oby to wieczne marzenie było raz bliskiem urzeczywistnienia, tembardziej, że Przedstawicielstwo polskich spraw zagranicznych w Buenos Aires z naszymi zamiarami się liczy.

Miejmy nadzieję, że tak będzie! Od nas samych, a szczególnie od naszych wiecowników zależeć będzie rychłe zrealizowanie szlachetnych zamiarów na zjeździe przyjętych.

Stańmy wszyscy solidarnie i wspólnymi siłami stwórzmy wielką rzecz, którą potomność z wdzięcznością wspominać będzie. Czas najwyższy do czynu się zbudzić!

Niechaj ten Nowy Rok 1928 naprawdę wykonawcą tego będzie, co 1927 widział uchwalonem. Niechaj on będzie początkiem nowego okresu w życiu społecznem wychodźstwa naszego w Misiones. Czas najwyższy zbudzić się do czynu!

Korpusiak

**F. Missler** G. m. b. H.

Reprezentante O. Henze Bremen

**Buenos Aires**

**San Martin 666**

Znana Polakom od dziesiątek lat Firma moja poleca swe usługi w zakresie.

Kart okrętowych do i z Polski, po cenach przystępnych.

Przesyłki pieniężne do Polski, w dolarach Północnej Ameryki, wykonuje szybko i pewnie do samego domu odbiorcy.



## Wiadomości ze świata

### Zmniejszenie kwoty emigracyjnej do Stan. Zjednoczonych

Kongresman Johnson zgłosił wniosek w sprawie zredukowania emigracji do połowy, stopniowo przez 5 lat po 10 procent rocznie. Drugi bil wniesiony do kongresu przez kongresmana Blantona z Texas przewiduje zupełne zamknięcie emigracji do 1935r przymusową rejestrację cudzoziemców i liczne obostrzenia naturalizacyjną.

### Mieszanina twardsza od żelaza wynaleziona

Nowa mieszanina, twardsza trzy razy od żelaza, a lekka jak aluminium, została przewieziona do Nowego Yorku, przez Dra Max Wurbacha, z uniwersytetu w Monachium. Dr. Wurbach twierdzi, że mieszanina ta odegra poważną rolę w przyszłości w budowie aeroplanów. Nowa mieszanina zdaniem Dra Wurbach wytrzyma 500 stopni gorąca i może być stapiana kilkakrotnie, nie tracąc przy tem pierwotnych swych własności.

### Nowe wykopaliska w Syrii

Przeprowadzone ostatnio w okolicach Michrife, w Syrii, prace wykopaliskowe wydobyły na światło dzienne wiele niezwykle cennych przedmiotów. Odkopane miasto Gatna, które stawszy się na 1400 lat przed Chr. ofiarą okrutnego najazdu, uległo zupełnemu zapomnieniu. Odnaleziono wielką świątynię miejscowego bóstwa oraz wiele przedmiotów kulta, a wśród nich gliniane tabliczki z napisami. Inny wielkiej wagi napisy, odnaleziono jeszcze dwa napisy chrześcijańskie, pochodzące z 480 r. naszej ery i zawierające imiona konsulów rzymskich.

### Zamierza sadzić włosy na łsych głowach

Przysłowie „jak włosy wyrosną na dłoni“ nie będzie miało żadnego znaczenia jeżeli twierdzenia profesora Christjan Askhavyna z Norwegji okażą się prawdziwe. Profesor, który uważany jest w swym kraju za powagę naukową pod względem zagadnień o włosach i ich braku.

Wynalazł on mianowicie igłę, przy pomocy której jak twierdzi, może on w tyśią głowę ludzką wszyć delikatną złotą sprężynkę, która stanowić ma niejako kotwicę dla każdego pojedynczego włosa który on równocześnie zasadza w czaszkę ludzką. Przy pomocy tej igły chce on wykazać, że zdoła wszyć w tyśią ludzką włosy, zupełnie tak jak to czyni rolnik sadząc ziemniaki, lub pomidory. W ten sposób wszystkie włosy, jak utrzymuje profesor, otrzymają podostatkim pokarmu by się utrzymać na miejscu i przy życiu. Owe złote kotwice muszą również pozostać stale pod skórą.

### Trzechsetletni jubileusz poczty

W zimie 1927 roku, za czasów Ludwika XIII we Francji, a raczej za rządów jego wszechpotężnego ministra Riszellie, ogłosił główny kontroler poczt francuskich specjalny dekret, najsurowiej wzbraniający prywatnym osobom zajmować się przewozem pocztowych przesyłek bez opłacenia należytych taks na rzecz skarbu. Rozporządzenie to uważane jest powszechnie za początek istnienia poczty rządowej. Tegoż roku umieszczone zosta-

ły w Paryżu pierwsze skrzynki do listów. Za wynalazcę marek pocztowych uznany został Emil Girardin, w rzeczywistości jednak rozpowszechnił ich użycie Anglik J. Hill, koperty zaś pojawiły się znacznie później, gdyż dopiero na początku XIXw.

### Moralność ludów pierwotnych

Antropolog Alfred M. Tozzer, profesor uniwersytetu w Karward wydał książkę, która jest godną uwagi obroną ludów pierwotnych, uważanych za dzikie. Autor pisze między innymi: „Dzikus“ jest rozsądną moralną istotą, która pod każdym względem zasługuje na to, by mogło otrzymać należne jej miejsce w powszechnem braterstwie ludzkości.

Ten sam autor pisze o małżeństwie „dzikusów“. „Jednożeństwo właściwe jest nawet najniższym stopniom rozwoju i kultury ludów. Jednożeństwo jest najbardziej rozpowszechnioną wśród dzikich formą matrymonjalnych stosunków“.

## Humor

### Ryzyko

Matka — Jasiu umyj się, ale porządnie.  
Jasio — A bo co?  
Matka — Twój chrzestny ojciec dziś przyjdzie.  
Jasio — A jak nie przyjdzie?

### Proporcje

Niski — Wiesz ty, żebyś ty miał jeszcze taki rozum jak wzrost, tobyś był prawdziwie wielkim człowiekiem.

Wysoki — To zupełnie tak, jak ty, żebyś był tak wysoki, jak głupi, tobyś głową do księżycy sięgał.

### Profesor chce dowodu

— Jasiu? Czyś powiedział, że nie mogłeś przyjść z powodu, żeśmy zabili prosiaka?

— Tak mam! Ale nauczyciel kazał mi przynieść kawałek na dowód. Inaczej nie, uwzględni godzin, bez tego ani rusz!

### Kupowanie na raty

— Ile kosztuje to ubranie?  
— Sto pesy  
— A na raty?  
— 200 Ale połowa gotówką

### Najlepsza

Bogato umeblowana

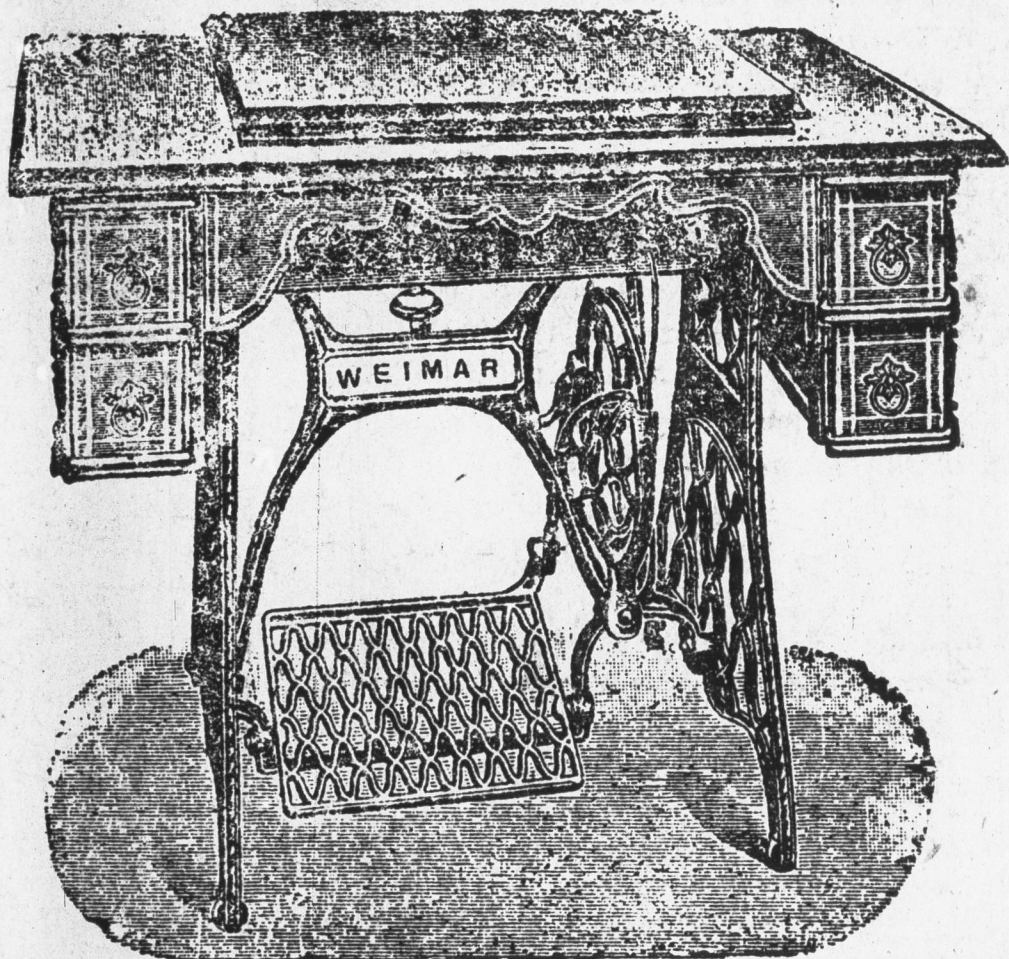
15 lat gwarancji

Jedyni przedstawiciele:

**Schejtman & Cia.**

Belgrano 1776

**Buenos Aires**



„WEIMAR“

Najlepsza maszyna do szycia i haftowania

NA SWIECIE

Rządajcie informacji od sprzedającego w waszej miejscowości.

**POLSKIE BIURO ZLECEŃ**

**E. Olejniczowski i S-ka**

calle 25 de Mayo 366, escritorio 17 BUENOS AIRES  
SZYBKO I DOKŁADNIE ZAŁATWIA WSZELKIE POLECENIA

— Sprowadza rodziny i dokumenty —

Przesyła pieniądze w dolarach i złotych polskich

— — Sprzedaje karty okrętowe — —

Podania i tłumaczenia dokumentów na przejazd do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australji.

Na zlecenia kupuje i wysyła na prowincję—wszystko czego tylko klient zażąda jako to: brzytwy, ubrania robotnicze, bieliznę, harmonje, itp.

Posiada na składzie: Samouczki, książki do czytania, książki do nabożeństwa, senniki, papier listowy, ołówki, koperty itd.

— Porady prawne bezpłatnie —

Staly adres dla korespondencji z krajem



# Wiadomości z Polski

## Przygotowania Sokółów w Poznaniu

Tow. gimnastyczne „Sokół” chorągwi wielkopolskiej prowadzi energiczne przygotowania do wielkiego zlotu wszechsłowiańskiego Sokółów które się odbędzie w Poznaniu w roku 1929. Boisko sokole w Poznaniu ma być rozszerzone tak, by mogło pomieścić 6000 ćwiczących.

## Porozumienie Chrześc. z „Piastem”

Porozumienie wyborcze Ch. D. z Piastem zostało już zawarte. Trwające od dłuższego czasu narady między przedstawicielami Ch. D. i Piasta celem wspólnego wystawienia listy wyborczej doprowadziły do skutku. Porozumienie obejmuje cały kraj. W najbliższym czasie podana zostanie wspólna lista kandydatów.

## Zapomoga Drzymale

Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu przyznała Michałowi Drzymale zapomogę, konieczną na zakup osady likwidacyjnej.

Ponadto rada ministrów przyznała dożywotne uposażenie poecie Władysławowi Orkanowi oraz Jadwidze Rydlowej, żonie po zmarłym pisarzu Łucjanowi Rydlowi.

## Żyd Aszkenazy profesorem honorowym uniwersytetu warszawskiego

Rada ministrów uchwaliła mianować Szymona Aszkenazego profesorem honorowym uniwersytetu warszawskiego.

Szymon Aszkenazy miał trudności w dostaniu się na zwyczajną katedrę uniwersytetu warszawskiego. Obecnie wchodzi on do tej uczelni jako profesor honorowy.

Nominacja Szymona Aszkenazego, który jest wybitnym masonem — mówi sama za siebie.

## Umowa polsko-amerykańska

Została podpisana umowa pomiędzy przedstawicielami Polski i Ameryki w sprawie wymiany przestępców kryminalnych.

## Srebrne monety

Przyjechał do Warszawy dyrektor amerykańskiej mennicy państwowej p. Dżonson. Przyjazd p. Dżonsona stoi w związku z tem, że Polska zamierza zakupić w Ameryce 84 wagonów srebra celem wybitcia 28 milionów sztuk monet srebrnych

## Kolonisci — Rolnicy !

Mamy na sprzedaż grunta bardzo dobre w kolonjach już istniejących i prosperujących w prowincjach: Entre Rios Pampa Central, San Luis, Misiones etc. Działy 25, 50, 100 i 200 hektarowe. Cena od 60\$ m/n. ha. w górę.

Warunki płatności bardzo dogodny. Mała tylko kwota jest wymagana w chwili podpisania kupna-sprzedarzy. Reszta w pożyczce z Banku HIPOTECARIO NACIONAL aż do 800/o w kwotach na 33 lata. Wielka łatwość w odwiedzaniu tych gruntów.

Po dokładniejsze informacje i wyjaśnienia zwracać się listownie lub osobiście do:

„La AGRONOMIA”  
Reconquista 387 — Escr. 7 (2 patio)  
— Buenos Aires —

pięciozłoty, każda moneta będzie ważyła 18 gramów srebra.

## Marszałek Piłsudski otrzymał najwyższy order finlandzki

Na cześć dotychczasowego posła Finlandji w Warszawie p. Prokope p. Prezydent Rzplitej wydał śniadanie.

Przed śniadaniem odbyło się uroczyste wręczenie Marszałkowi Piłsudskiemu wielkiej wstęgi orderu „Białej Róży”, najwyższego odznaczenia finlandzkiego.

Wręczenie odbyło się w sali rycerskiej na Zamku.

P. poseł Prokope przy wręczeniu orderu wygłosił przemówienie, w którym podkreślił iż Prezydent Republiki Finlandzkiej przesyła order polskiemu szefowi Rządu jako wyraz głębokiej wdzięczności, którą naród żywi dla marsz. Piłsudskiego zaznaczając przytem, że ojczyzna jego łączy się z wspomnieniem roli jaką odegrała dynastia Wazów z ideą Niepodległej Finlandji.

Nadanie tego orderu prezesowi polskiej Rady Ministrów, świadczy o życzliwości z jaką rząd finlandzki odnosi się do rządu polskiego i wogóle do Polski.

## Ukraińcy spodziewają się zdobyć 60 mandatów sejmowych

Undowcy spodziewają się zdobyć we Wschodniej Małopolsce 31 mandatów z 25 list okręgowych, 6 zaś z listy państwowej. Pozostałe partje ukraińskie oczekują również 10 mandatów, z czego socjaliści narodowi 5. Selrob i komuniści 5. Natomiast na Wołyniu szanse Ukraińców oc-

nia się bardziej pesymistycznie, przewidując tam większy sukces ukraińskich komunistów. Ogółem Ukraińcy oczekują wprowadzenia do Sejmu polskiego 60 posłów ukraińskich

## I Cyganie chcą mieć posłów

Do sekretariatu Generalnego Komitetu Wyborczego zgłosił się król band cygańskich w Polsce, Jan Michalak (Michalescu) przybrany w strój cygański. Zadeklarował on listę cygańską do Sejmu i Senatu, twierdząc, iż cyganie są prześladowani i że pragną reformy rolnej, aby osiąść na ziemi.

Michalak otrzymał odpowiednie informacje od sekretarza Komitetu i natychmiast rozesłał wici do obozów cygańskich aby zebrać 1,000 podpisów, potrzebnych do złożenia listy.

## Okradanie powodzian

We Lwowie władze zamknęły t. zw. komitet niesienia pomocy powodzianom, gdyż stwierdzono, że członkowie tego komitetu pod przykrywką pracy dla bliźniego uprawiali agitację komunistyczną. Policja przeprowadziła rewizję w lokalu tego komitetu i po skontrolowaniu ksiąg stwierdziła brak 6.000 dolarów i kilkanaście tysięcy złotych, zebranych dla powodzian. Wobec tego stanu rzeczy pod zarzutem oszustwa i sprzeniewierzenia aresztowano kierowników komitetu, a mianowicie Hrycia Krajewskiego i Wasyla Serenowicza, śledztwo w toku.

# PALACZE !

## Zaoszczędzicie bardzo dużo !

Papierosy z tytoniu importowanego z Egiptu, Macedonji, Hercegowiny, Rosji, Habana i Bahia

Papierosy „BAHIA” czyste, czarne, doborowe, w jakości którychkolwiek papierosów po 0.20 ctvs.

300 tych papierosów tylko za \$ 2 — PORTE PAGO  
500 „ „ „ „ „ 2.50 „ „

<b>Havana</b> , najlepsze, czarne,	100	papierosów za \$ 2.—	P. Pago
<b>Egipskie</b> , rumiane bard. doborowe	100	„ „ 2.—	„
<b>Macedonskie</b> , doskonałe,	100	„ „ 2.25	„
<b>Hercegovvinskie</b> , wyśmienite,	100	„ „ 2.25	„
<b>Rosyjskie</b> , z ustnikami,	100	„ „ 4.—	„
Typu „Camel”	100	„ „ 2.75	„

Wysyłamy pudełka papierosów MIESZANYCH wszystkich gatunków na okaz

„ „ 2.— „ „

## Zawsze świeże

Należytość można wysłać w listach poleconych, znaczkach lub przekazach (giros) pocztowych.

Zamówienia kierować do:

**J. Hann**

Reconquista 387 — Escritorio 7. — Buenos Aires



## Wzrost podatku w Argentynie

Liczby poniższe wykazują wzrost dochodów z podatku tzn. „impuestos internos nacionales” w Argentynie od r. 1891 to jest od czasu, gdy jego pobieranie zostało uchwalonem

Rok,	pesy papier.
1891	2. 555. 130. 22
1892	5. 012. 189. 20
1893	7. 017. 718. 76
1894	7. 295. 114. 72
1895	9. 471. 814. 20
1896	13. 775. 287. 99
1897	23. 970. 869. 46
1898	27. 215. 749. 31
1899	36. 452. 908. 35
1900	39. 230. 863. 16
1901	41. 332. 934. 68
1902	38. 325. 989. 03
1903	41. 812. 612. 92
1904	41. 245. 100. 03
1905	38. 489. 217. 50
1906	40. 345. 977. 76
1907	43. 529. 058. 14
1908	43. 520. 990. 80
1909	47. 937. 584. 55
1910	50. 580. 947. 68
1911	53. 444. 195. 08
1912	60. 330. 659. 52
1913	61. 337. 974. 51
1914	53. 001. 936. 56
1915	63. 408. 515. 31
1916	58. 039. 690. 19
1917	60. 496. 961. 86
1918	67. 643. 652. 16
1919	80. 841. 502. 03
1920	93. 633. 124. 92
1921	90. 163. 897. 48
1922	91. 784. 177. 94
1923	197. 340. 980. 77
1924	95. 080. 864. 61
1925	109. 262. 035. 29
1926	113. 075. 500. 30
1927	115. 642. 101. 00

## Kiedy wybierać „Enrolamiento?”

Do niedawna, dla wybrania książki wojskowości był wymagany wiek 18 lat i 3 miesiące; kto się spóźnił był karany. Lecz według nowego prawa, czas trzech miesięcy został przedłużony na siedem ms,

Aby synowie kolonistów polskich mieli się czem przed urzędnikami chcącymi ich naciągnąć wykazać, umieszczamy poniżej po hiszpańsku co nakazuje:

### Ley Nr. 11.386

Plazos de enrolamiento:

Dentro de los siete meses de cumplidos los 18 años de edad, todo ciudadano argentino nativo esta obligado a enrolarse, concurriendo a la oficina enroladora (Registro Civil) que corresponda por su domicilio

Los ciudadanos por opción (hijos de padres argentinos nacidos en el extranjero) deben enrolarse dentro de los siete meses de la fecha en que se declare hecha la opción por la ciudadanía argentina. Y los ciudadanos naturalizados, dentro de los siete meses de haber obtenido la carta de ciudadanía.

### Periodos de enrolamiento

Las oficinas enroladoras permanecerán abiertas en los meses de Enero y febrero, julio y agosto de cada año, para que se enrolen los ciudadanos que hayan cumplido 18 años o los que, por cualquier causa no lo hubieren hecho a su debido tiempo.

Durante el periodo de enrolamiento permanecerán abiertas las oficinas enroladoras, además de los días hábiles el primero i tercer domingo de cada mes.

### Gubernador może sędziego pokoju (Juez de Paz) suspendować

Według dekretu wydanego przez Władzę Wykonawczą, gubernatorowie w terytorjach mają prawo zawieszyc w czynności sędziów pokojowych (Juez de Paz) mianowanych przez Rząd jako też wybieranych przez ludność w okręgach municypalnych.



### ZYGMUNT BIAŁOBRZESKI

Tłumacz Przysięgły

(Traductor (Publico))

dla języków

polskiego i hiszpańskiego

Buenos Aires,

c. Mexico 474

## Już wyszedł i jest do nabycia

Samouczek POLSKO-HISZPAŃSKI oraz Słownik POLSKO-HISZPAŃSKI

opracowany przez p. Zygmunta Białobrzskiego.

Tłumacza przysięgłego w Bs. As.

Zamówienia wraz z pieniędzmi kierować pod adresem:

**Eugenjusz Olejniczowski** c. Paraguay 4023 — Bs. Aires

Cena z przesyłką pocztową wynosi \$ 1.75 m/nacional.

**\$ 150. - m/n**

**Karty okrętowe do Europy**

**„Deutsche Schiffsagentur”**

**439 RECONQUISTA 439**

**BUENOS AIRES**

## Dlaczego jeden mniejszy a drugi większy?

Sprawa wzrostu ludzkiego należy do tych, które najbardziej obchodziły uczonych antropologów. Z różnorodnych danych wynika, że największym człowiekiem w ciągu ostatniego stulecia był pewien mieszkaniec Finlandji, mierzył on 2,83 m. Najmniejszym zaś był pewien karzeł, urodzony na Węgrzech; miał on zaledwie 43 centymetry. Pomiedzy temi wymiarami krańcowemi są na szczęście ludzie wzrostu średniego, ten zaś w dużej mierze zależy od klimatu, zwyczajów, obyczajów które na wzrost ludzki wywierają wpływ dardzo poważny. Mieszkańcy Patagonji np. (Ameryka Południowa) dochodzą do najwyższej przeciętnej dla ludzkiego wzrostu, mierzą bowiem 1. m 78 cm. Buszmani w Afryce natomiast mają przeciętną najniższą wynosi ona bowiem zaledwie 1 m. 35 cm.

XX

### To nie on

Powiedziałeś pan podobno, że żona moja jest stare pudło, czarownica, żmija i jedza, czy to prawda?

— To prawda, ale ja tego nie powiedziałem.

### Żona go nauczyła

— Od kiedy jesteś żonaty, nie brak ci nigdy guzika przy ubraniu.

O tak, żona z samego zaraz początku nauczyła mnie przyszywać guziki.

— Jak możesz Marysiu, chustką wycierać talerze?

— Nie nie szkodzi proszę pani, chustka i tak już brudna.



# PRZEGLĄD

## Religijny Parafjalny i Społeczny

### Cały świat tem się interesuje!

A nawet masonskie gazety tu w Argentynie szeroko o tej sprawie się rozpisują, dlatego czujemy się obowiązani i naszych czytelników o tem poinformować, choć Kościół św. katolikom zakazuje, to wydarzenie uważać za cud, dopóki dokładnie nie zbada i sądu swego nie wypowie.

Małe, bawarskie miasteczko Konnersreuth, od roku ściera pielgrzymki tysięcznych rzesz, przybywają, by ujrzyć stygmaty młodej dziewczki, Teresy Neumann. Osobą jej zainteresował się niemal cały świat.

Między wielu ludźmi nauki, jacy znaleźli się na miejscu niezwykłego wydarzenia, był także doktor medycyny Wolfgang von Weisl, żyd z pochodzenia, który w sposób zupełnie rzeczowy zbadał stan rzeczy na miejscu i złożył sprawozdanie. Według tego sprawozdania, przebieg zdarzeń i ich charakter przedstawiają się następująco:

Teresa Neumann urodziła się w Konnersreuth w r. 1898, jako córka miejscowego krawca. Miała ona liczne rodzeństwo, bo liczące dziesięć osób. Rodzina znana była z pobożności. W 14-ym roku życia Teresa wstąpiła do służby i pracowała jako służąca do r. 1919. Gdy chlebodawca poszedł na wojnę, ciężar roboty męskiej spadł na barki 17-letniej dziewczyny. W marcu 1918 roku, podczas gaszenia pożaru, młoda pracownica uległa nieszczęśliwemu wypadkowi. Poczęła kuleć, ciało jej zostało wykrzywione, zjawiła się ciężka choroba krzyża i kończyn. Chorą odwieziono do szpitala. Po powrocie do domu dolegliwości jeszcze się wzmogły. Teresa nie mogła ani stać prosto ani siedzieć. Przyszło ogólne obojętnienie, zjawiły się bolesne skurcze ciała, w czasie których chora spadała z łóżka. W marcu 1919 roku przyszło nowe nieszczęście: Teresę dotknęła całkowita ślepotą na oba oczy. W ciągu trzech lat biedna dziewczyna leżała w łóżku, pokryta ropiącymi ranami.

Po czterech latach ślepoty, 29 Kwietnia 1923 roku, w dniu beaty-

fikacji Teresy od Dzieciątka Jezus, którą całą rodzina otaczała szczególną czcią już od roku 1914, Teresa nagle przejrzała; ślepotą zniknęła tak zupełnie, że chora mogła czytać bez wysiłku. W dniu 17 maja 1925 roku Teresa ujrzała niewypowiedzianie silne białe światło. Z tego światła jakiś głos zapytał, czy Teresa chciałaby się stać zdrową. Ten sam głos zapewnił równocześnie dziewczynę, że „jeszcze większych i dłuższych dozna cierpień, których nie usunie pomoc żadnego lekarza. Przez cierpienia - mówił głos - możesz najlepiej wypełniać swoje powołanie. Przez cierpienia będzie daleko więcej dusz uratowanych, niż przez najpiękniejsze kazania”. Zapewniona przez ów głos, że może chodzić, Teresa podniosła się zaraz i podtrzymywana przez rodziców, mogła się przechadzać. Stało się to w dzień kanonizacji siostry Teresy od Dzieciątka Jezus. Teresa Neumann zapewnia, że nie modliła się zupełnie o uzdrowienie. Rany na lewej nodze już przedtem zostały uleczone, „dzięki opatrunkowi z płatków róż pochodzących z grobu św. Teresy”.

W dniu 30 września 1925 r. rozległ się jeszcze raz ten niezwykle silny głos, zapewniając Teresę, że odtąd może chodzić bez niczyjej pomocy, co rzeczwiście niezwłocznie nastąpiło.

W Wielki Piątek 1926 r. wystąpiły stygmaty Zbawiciela na rękach, na nogach, na głowie i na piersi Teresy. Co piątek krwawią one na nowo, ale szczególnie silnie na Wielki Piątek. Gdy dr. von Weisl odwiedził Teresę, a była to sobota, stygmaty na rękach i na nogach zarówno od wewnętrznej jak od zewnętrznej strony pokrywał strup. Jak twierdzi Teresa, strupy znikają powoli przy myciu, stygmaty stają się mocno czerwone, by w piątek znów się otworzyć. Stygmat na piersi daje jego posiadaczce wrażenie, że rana staje się co raz bardziej głęboka i że dojdzie do serca. Liczni pielgrzymi, którzy co piątek odwiedzają ten niezwykle dom, z zabo-

nym lękiem podziwiają stygmaty. Ja sam — pisze dr. von Weisl —

nie mogłem opańować uczucia zdumienia, gdy zobaczyłem to o czem tak często, niedowierzając słyszałam. Od r. 1923, to znaczy od czasu gdy przejrzała, Teresa Neuman nie przyjmuje zupełnie pokarmów stałych, a od Bożego Narodzenia 1926 roku nic nie pije. Żyje tylko codzienną Komunią św. Białą opłatek Hostji podaje jej kapłan w małej łyżeczce wody. Sprawę odbywania się bez pokarmów badał profesor Ewald z Erlangen, a siostry zakonne w ciągu 14 dni przeprowadzały tak surową kontrolę nad pacjentką, że sam prof. Ewald nie mógł surowszej wymagać — oszustwo jest wykluczone. Jak potwierdza lekarz dr. Seidel, w ciągu owych 14 dni wazono wodę do płukania gardła, której używała cierpiąca dziewczyna. Siostry zakonne nie opuszczały ją dosłownie na krok.

Organizm Teresy, nie przyjmujący żadnego pokarmu, wydziela wiele płynu, w postaci ciekącej w piątce krwi z ran i potu, a jednak w końcu owego czternastodniowego okresu badań waga dziewczyny wynosiła tyle, co na początku, t. j. 55 kg. Na pytanie skierowane do cierpiącej jak się to dzieje, że ona w ciągu całych miesięcy nie je i nie pije, Teresa odpowiedziała, że widocznie jest w tem wola Boża, przeto ona się temu nie dziwi. Dzieje się to, co Bóg chce.

Każdego piątku, a więc w dzień śmierci Chrystusa Pana, gdy zaczynają się krwawić rany, Teresa popada w zachwycenie. Widzi i opisuje Mękę św., jak gdyby była jej naocznym świadkiem. Widzi Chrystusa Pana, ale ma także inne wizje, jak męczeństwo św. Laurentego, albo cuda Zesłania Ducha św., albo Przemienia Pańskiego na górze Tabor. Wysłannikowi „Vossische Zeitung”, narysowała w jego notesie plan Jerozolimy, jak gdyby na własne oczy widziała miasto śmierci Zbawiciela. Pewien ksiądz katolicki, profesor Wurtz, rozmawiał z nią bardzo często w ciągu całych miesięcy i stwierdził, że Teresa powtarzając słowa Chrystusa Pana i otaczające-

Dokończenie na stronie 4-ej



# Wiadomości z Osad Polskich

Cerro Cora 17 stycznia 1928 r.

Szanowny Panie Redaktorze!  
Jak wyczytałem w Oregdowniku, jeździli jakieś komitety parafjalne do Azary, aby p. Konsula przywitać i różne potrzeby naszych kolonij szczególnie potrzebę stałego księdza dla Polaków w Bonpland i Cerro Cora przedstawić.

O jakiego tam księdza prosili, nie wiem, ale spodziewam się że o dobrego.

Czytałem w gazecie brazylijskiej Nr. 51 z r. 1927, jak tam jeden z kolonistów uskarża się, że nie mają stałego księdza; odwiedziło ich kilka, „ale z tych mało dobrych sług Bożych, i wymienia którzy byli dobrzy, a którzy zli.

Gdy porównałem nasze stosunki w Bompland z Cerro Cora z tem co ów kolonista brazylijski opisuje, widzę, że w tych samych co i my warunkach żyją, bo i tu rzadko ksiądz dojeżdża a gdy przyjedzie, to nic innego nie usłyszysz jak „daj“ i „daj“. Daj na kapliczkę, daj na szkołę, daj na profesora, daj na krzyżową drogę daj na ornaty, daj i daj na to i owo, a szczególnie daj podatek parafjalny, aby jemu drogę zapłacić, bo on ma wielkie wydatki na auto i t. p. a ks. Józef to już najbardziej o to „daj“ się upomina.

Czytam dalej w gazecie brazylijskiej, że „Na Wszystkich Świętych przysłali nam młodziutkiego, dopiero co wyświęconego ks. Aleksandra Studzińskiego, ale i ten był zaledwie 2 dni zaraz odjechał, zostawiając po sobie bardzo przykładne wspomnienie. W czasie pobytu krótkiego u nas zawezwano go do chorego bardzo ubogiego, który nawet nie miał własnej kolonij. Pojechał natychmiast konno nie wymagając automobila. Wyspowiadał chorego, dał mu ślub za darmo i jeszcze podarował choremu 20 milrejsów na potrzeby domowe a rodzinie oświadczył, że jak będzie czego potrzebowała, to niech przyjedzie do miasteczka, a on im kupi wszystkiego“.

Zeby takich księży było dużo, to całkiem inaczej wyglądałoby na tym świecie, a najbardziej nam taki by się przydał.

Pozdrawiam Pana Redaktora bardzo serdecznie i proszę uprzejmie o umieszczenie powyższej korespondencji w poczytnym piśmie „Oregdownik“

T. M.

## Od Redakcji:

Gorącej prośbie i pobożnym życzeniom T. M. trudno nam odmówić, co zaś do jego pretensyj, to uważamy je trochę za skromne, on powinien dopominać się, by ksiądz jadąc do chorego, nie tylko dał 20 \$, ale powinienby na swój koszt i doktora jeszcze zabrać, a ten też powinien dać drugie 20 \$, aby, gdy „niedaj Boże“ chory umrze, mieli zaco ze dwa dni „na zdrowie“ nieboszczyka wspominać. O! wtedy pod niebiosą wychwalaliby: „jaki to dobry ksiądz!“

O tych wiecznie stękających i na „ciężkie lasy“ narzekających gorliwi parafjali nie tak się wyrażają:

„Oni chętnieby do kaplicy przyszli, gdyby ksiądz „damajuane“ wódki przywiózł i na „jednego“ (!?) zaprosił, lub zamiast żądać zapłaty za chrzest, dał mi jeszcze na kilka „sierotek“ na wyprawienie chrzcin“.

Ktoś, nieznający stosunków z blizką, słysząc takie lamenty i narzekania, ma wrażenie, że ci ludzie straszne ofiary ponoszą i kto wie po ile już na ten i ów cel złożyli, lecz zajrzawszy do ksiąg parafjalnych lub towarzyskich trudno ich znaleźć i przekonuje się, że ci co narzekają i najczęściej krzyczą zazwyczaj ric albo bardzo mało na cel społeczny dali. Prawdę rzekłszy, i oni swój haracz płacą; zanoszą go do najbliższego skleparza, policji itp. instytucji „społecznych“.

P. S. My katolicy codziennie w „Ojciec nasz“ modlimy się — „Przyjdź królestwo Twoje“ Jeśli go szczerze pragniemy, to napewno starać się będziemy rozszerzać Królestwo Boże. Sprawiedliwość wymaga abyśmy zwłaszcza przez finansowe wspieranie kościoła rozszerzali Królestwo Boże na ziemi. Jest to ścisły obowiązek sumienia, a zaniedbanie jego piętnuje nas jako nieuczciwych i bezreligijnych.

Jest nieuczciwym zaniedbać lub odmówić zapłacenia swej części na utrzymanie kościoła. Przez takie niedbalstwo zmuszamy innych do płacenia tego, czego sami nie zapłacimy. Jest tak jakby się kradło z kieszeni drugim.

Jest to bezbożnem zaniedbywać się w dawaniu na kościół, ponieważ tem samem odmawiamy Bogu dziękczynienia za dary jakie na nas zsyła.

Ostatecznie Bogu zawdzięczamy wszystko czem jesteśmy i co posia-

damy. Przez utrzymanie kościoła staramy się ciec w części odplacić Bogu cośmy mu winni. Na tyle nas wszystkich stać

Ofiary kościelne czy to zebrane na tacę czy też jako regularny podatek nie są zebranią ani darem, lecz niejako zapłatą za bezcenne moralne i duchowne usługi. Parafiom naszym należą się ofiary. Co dajemy gdzie indziej, nie usprawiedliwia nas, jeśli nie wspieramy swego kościoła. Należenie do parafji nie pochodzi stąd, że człowiek „wstępuje“, lecz, że zamieszkuje w danej parafji.

Nawet według prostego rozumowania wynika, że powinniśmy się starać wspierać religję w ogólności a nasz kościół w szczególności. Lewicy wybrani jako słudzy Boży utrzymywani byli przez dziesięciny czyli dziesiątą część dochodu nałożonego przez Boga na inne narody Izraela. Biblia nas o tem poucza. Natchniony Duchem św. Paweł napisał: „Pan rozporządził, ażeby ci, co głoszą słowo Boże żyli słowem“, 1 Kor. IX, 13.

Kościół Boży przez władzę od Boga mu nadaną, obowiązek utrzymania kościoła włączył do przykazań ogólnych. Obowiązek ten jest tak samo ścisły jak obowiązek słuchania mszy św. w niedzielę lub wstrzymywania się od mięsa w piątki.

Uczciwi i posłuszni katolicy przede wszystkim starać się będą utrzymać kościół. Ażeby być szczodrym jak również sprawiedliwym to oprócz regularnej składki złożą jeszcze dobrowolne ofiary. Żaden porządny katolik nie będzie kościółowi żałował jeszcze jednej dziesięcio lub dwudziesto centówki w niedzielę, również te dodatkowe ofiary nie będzie on uważał jako spełnienie całkowitego obowiązku utrzymania kościoła.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## Myśle i sądy

Są ludzie, którzy przypominają sobie o przyjacielach dopiero wówczas, kiedy czegoś potrzebują.

Jeżeli religja i nauka walczą ze sobą, dzieje się to dlatego, że nie mamy ani dość religji ani dość nauki.

Noc wydaje się dla złego człowieka za krótką, dla dobrego dzień jest niedość długi.

Dla uczciwego człowieka zasłony w oknach są zbędne, a dla złego, światło w mieszkaniu niepożądanem.



## Buenos Aires

### Związek Towarzystw i Organizacji Polskich w Argentynie

Na X-em Posiedzeniu Zarządu Związku Tow. i Organ. Polskich w Argentynie, jakie odbyło się w dniu 26 stycznia b. r. postanowiono zwołać na dzień 19 lutego 1928 r. doroczne Zebranie Związku z następującym porządkiem dziennym:

1. Otwarcie Zjazdu przez Pana Posła Rzeczypospolitej Dra Wł. Mazurkiewicza.
2. Sprawozdanie z działalności Zarz. za czas ubiegły:
  - a). sprawy organizacyjne.
  - b). „ szkolnictwa polskiego,
  - c). stan kasy.
3. Dyskusja nad sprawozdaniem.
4. Wybory nowego Zarządu na rok 1928—29.
5. Zamknięcie Zjazdu

Wobec czego Zarząd Zw. uprzejmie prosi Zarządy Tow. i Org. Polskich o dokonanie wyborów delegatów w Statutu Związku i delegowanie tychże na dzień 19 lutego b. r. na Zjazd. — godz. 2 pp.

Zaznaczamy, że prawdopodobnie prace Zjazdu nie zostaną ukończone w dniu pierwszym i prosimy uprzejmie o przygotowanie Delegatów do dwudniowego pobytu w Buenos-Aires.

Delegaci na Zjazd winni być zgłoszeni na 5 dni przed terminem Zjazdu, i w chwili przyjazdu do Bs.-As powinni posiadać piśmienne pełnomocnictwa wystawione przez Zarządy Tow.

Delegaci, którzy chcą zabrać na Zjeździe głos, winni zgłosić swój udział na 3 dni przed terminem Zjazdu i zapisać się w Sekretarjacie Związku. (osobiście lub listownie)

Jednocześnie Zarząd Związku Tow. uprzejmie prosi pp. Prezesów i Sekretarzy Tow., by w miarę możliwości, poza Delegatami, zechcieli przybyć na Zjazd w charakterze gości.

Panowie, przybywający na Zjazd winni zgłosić się w lokalu Sekretarjatu Związku c. 25 de Mayo 550, w celu otrzymania dalszych informacji.

Zarząd Związku Tow. i Org. Polskich  
w Argentynie

F. Marus                      Marynowski  
Prezes.                        Za sekretarza

## Otwarcie Biura Pomocy dla Emigrantów Polskich

Dzień 25 stycznia b. r. był dniem uroczystym dla kolonii polskiej nie tylko Buenos Aires, lecz całej Republiki: — w dniu tym odbyło się poświęcenie lokalu „Biura Pomocy dla emigrantów polskich“, zorganizowanego przy Tow. „Dom Polski“, pod ogólną nazwą „Patronat Polski“.

O godz. 12-tej w południe, w lokalu przy ul. Reconquista 1033, zebrało się grono zaproszonych gości z Panem Ministrem Władysławem Mazurkiewiczem, p. Michałem Szelańskim prezesem „Domu Polskiego“ i red. Stanisławem Odyńcem, prezesem „Patronatu Polskiego“ na czele.

Obecnymi byli przedstawiciele wszystkich Towarzystw i Organizacji naszych z Buenos Aires, jak również wiele osób żywy kontakt z kolonią naszą utrzymujących.

Aktu poświęcenia dokonał ks. prob. Władysław Zakrzewski, po czym do obecnych przemówił p. red. St. Odyniec, w imieniu „Domu Polskiego“ zarazem w imieniu „Patronatu Polskiego“.

Następnie zabrał głos Pan Minister Władysław Mazurkiewicz. W słowach prostych i serdecznych mówił o niedoli emigranta Polskiego będącego w Argentynie:

„Potrzebę takiej Placówki odczuliśmy oddawna. Lecz w ostatnich czasach stała się ona wprost nieodzowną. Gdy obiałem moje stanowisko w r. 1922, roczny napływ emigranta zaledwie się zamykał w liczbie 5000 osób w roku ubiegłym, 1927 przybyło z Polski do Argentyny 18,621 emigrantów, a więc prawie liczba poczwórna.

Biuro „Patronatu“ utrzymywać się będzie ze składek członków i subwencji jaką przyznał na ten cel Państwowy Urząd Emigracyjny w Warszawie. Organizatorzy spodziewają się, że każdy z otrzymujących pracę za pośrednictwem „Patronatu“ zapisze się na jego członka, tą drogą więc zbiorą się fundusze wystarczające na opłacenie kosztów tego prowadzenia.

Wieczorem tegoż dnia, z okazji uroczystości otwarcia „Patronatu Polskiego“, wydał pan Minister Mazurkiewicz w Poselstwie przyjęcie, na którym obecni byli przedstawiciele kolonii polskiej wymienieni w

pierwszej części niniejszego sprawozdania jak również przedstawiciele społeczeństwa argentyńskiego i prasy z panem Ministrem H. Moreno, Posłem argentyńskim w Warszawie na czele.

G. P.

## Zmiany w placówce konsularnej

Poselstwo Polskie komunikuje:

Wydatne zwiększenie się zakresu działalności interjeszera Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w związku z rosnącą wciąż emigracją, która w roku 1927 doszła do 18600 osób skłoniły rząd polski do obsadzenia wakującego od czasu wyjazdu Dra. Włodka kierowniczego stanowiska konsularnego, powierzonego prowizorycznie p. sekretarzowi konsularnemu Bronisławowi Langerowi; na stanowisko to został mianowany dotychczasowy wicekonsul w Lille, p. Romuald Putryński, który stosownie do otrzymanych informacji telegraficznych, w połowie lutego opuszcza Warszawę celem udania się na swój nowy posterunek.

## Kazmierzono (kol. Corpus)

W niedzielę 29 stycznia po południu odbyło się zebranie Stowarzyszenia Młodzieży, aby niektóre reformy przeprowadzić, bo łączność w stowarzyszeniu zanadto była już rozluźnioną dla braku nadzorczej opieki którąby takową reformę przeprowadziła, a młodzież sama z siebie na takie odnowienie nie mogła się zdobyć.

Z tej przyczyny ks. Prob. urządził zebranie, na które prawie 30 młodzieńców się zeszło. Najpierw Ks. Prob. podkreślał postępy młodzieży pochwały godne i ganił opieszałość w wypełnianiu obowiązków towarzyskich — gdzie przywileje tam też są i obowiązki. Niestety z przywilejów zyskano a obowiązki zaniedbywano.

Po danych różnych przykładach, jakie młodzież ma naśladować, ks. Prob. podał wytyczne wskazówki, według których młodzież ma swe obowiązki wypełniać.

Po krótkiej dyskusji uchwalono urządzić czytelnię, do której towarzysze obowiązani są uczęszczać co pierwszą i trzecią niedzielę miesiąca.

Przyszło też pod dyskusję: kiedy czytelnia ma się odbywać, przed czy po południu? Opinie były podzielone. Po przeprowadzonym głosowaniu wynikło, że ma się odbywać zaraz po nabożeństwie, pod kierownictwem nauczyciela Antoniego Czajkowskiego. Jeneralne zebrania mają się odbywać co kwartał pod kierownictwem ks. Proboszcza.

Na tem zebraniu było też obecnych dwóch przedstawicieli Sodalitji Młodzieży z Azary i naradzano się nad wydaniem wspólnie zbioru piosenek narodowych już znanych i po kolonjach w Misiones używanych.

Po dwugodzinnych naradach odbyły się wybory zarządu i zostali wybrani:

## Konstrukcja budowli

**Teodor Idzi**

**Budowniczy**

Avenida Mitre y San Lorenzo (Palomar) Posadas

Wykonuje wszelkiego rodzaju budowle, Rysunki, Plany i detaliczne obliczenia dla jakiegokolwiek rodzaju budowli.

Podejmuje się budować wliczając robocizną i wszelki materiał budowlany, robocizną tylko takowej, lub podejmuje się tylko doglądać i dozorować itd. itd. itd.



Fran. Atamaniak prez., Konstan. Peliński sek. i Stefan Łukowski skarbnikiem.

Potem odbyło się nabożeństwo. O go- 9 1/2 młodzież do domu się rozjechali.

Na drugi dzień rano, młodzież męska i żeńska przystąpiła do Sakr. św.

Po nabożeństwie młodzież męska się rozeszła a dla żeńskiej „Dzieci Marji“ odbyła się konferencja.

W temże Stow. panuje dość wzorowy porządek, w czem niemalą ma zasługę Stefanja Atamaniak. Asystencja panien na zebraniach skrupulantnie zapisana, miesięczne składki dość regularnie wpłacane, uchwalono, aby na urocz. św. Kazimierza odbyło się jeneralne zebranie.

## Wiadomości parafjalne

### Rózańcowo (kol. Azara)

Związek małżeński zawarli

14/2 Michał Merenda k. z p. Felicją Kalafarską.

Wybór nowego Zarządu

Dnia 12-2 wybrano nowy Zarząd Stow. Dzieci Marji w skład którego weszli: Horeczuk Anna prez., Hajdasz Anna zast., Huk Domicela skr., Zakowicz Marja kas.

Przyjęci do Kongregacji

Do Sodalisek 18, do aspirantek 19 panien

### Porto Lucena (Brazylja)

Dnia 28 stycznia odbędzie się ślub k. Władysława Czajkoskiego (Franciszka) z p. Apolonją Dylińską.

### Biuletyn Dyrecji Ziemi

W Nrze 2 donosi że:

Tytuły własności podpisane zostały Kol. Apóstoles: Michała Andruszkiewicza.

Tytuły własności mają być wydane Kol. Apóstoles: Stefana Pony.

Kol. Azara: Michała Antoniów i Demetra Sawaryna.

Kadukowane

Kol. Apóstoles fr. a i b 183. (Ildefonso Bruel)

Cena ziemi

Kol. Apóstoles: 18 pesy za fr. a i b 182.

Wydane zezwolenia

Wybrania 12 tonelad (rollizos de anchico) drzewa na budowę posterunku policyjnego na „El Paraiso“.

Koncesje na sprzedarz:

Apóstoles (miasto) Solar b. nr. 107 Paweł Hołowateczuk, b i c 104 Ramon Hadad

✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿

✿ **Kazimierz Bresca** ✿

✿ Kupuje Jerba-mate, Tytoń i wszelkie inne produkty kolonialne — Posada zaw-  
✿ sze wielki wybór różnych towarów. ✿

✿ Kolonia Cerro-Cora Misiones ✿

✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿

Dokończenie ze stronie 1-ego Go tłumy, używa słów aramejskich. O Zbawicielu mówi że wszystkie jego wizerunki, zrobione przez ludzi są złe. Zbawiciel nosił o wiele dłuższą brodę i dużo dłuższe włosy i chodził w brunatnym odzieniu, które tylko w czasie Przemienienia stało się białe.

W czasie zachwyceń, dr. Paptmann dokonał ciekawego doświadczenia.

Z bliskości kilku centymetrów od twarzy Teresy, zaświecił jej w oczy reflektorem elektrycznym o sile 5 tysięcy świec. Światło było tak silne, że żadne stworzenie nie potrafiłoby wytrzymać aby oczy nie zamknąć i bez bóleści. Jednakże Teresa była spokojną, z oczyma otwartymi, wpatrując się w oślepiające światło, bez drgnienia choćby jednego mięśnia na twarzy.

Kościół niewypowiedział jeszcze swego słowa o całej sprawie. Biskupi niemieccy zabronili pielgrzymek do Konnersreuth, a ordynariat biskupi w Wurzburgu wystosował do ludności wezwanie, w którym zaleca jak najdalej posuniętą rezerwę tak długo, dopóki nie wyda swego orzeczenia odpowiedni ordynariat z Regensburga.

Od czasów św. Franciszka z Assyżu, było więcej, niż 330 osób stygmatyzowanych. Z tej liczby Kościół uznał za święte 62 osoby, widząc w stygmatach dowód szczególnej łaski Bożej. Czy takie będzie zdanie Kościoła i o Teresie Neuman — przyszłość pokaże.

### Bazył Terlecki

SKŁEP — KUPNO PRODUKTÓW KOLONIALNYCH  
Kamion do usług — Wozi pasażerów  
AZARA — Misiones

## Ryżownia

### „El Polones“

Kupuje i czysci ryż w jakiegolwiek ilości  
miele kukurudze i inne zboża.

**Michał Zubrzycki**

APOSTOLES Misiones F. C. N. E. A.

## „Gazeta Polska w Brazylji“

Adres: Curitiba — Parana — Brasil, Caixa postal B.

**Najstarsze i największe pismo Polskie w Brazylji**

Wychodzi raz na tydzień w objętości 10 stron dużego formatu. Przynosi w każdym numerze obszernie wiadomości z życia polskich kolonji w Brazylji, mnóstwo telegramów, wiadomości z Polski, piękne powieści i t. d. Prenumerata roczna tylko 6 pesów już z przesyłką. Nr. próbne gratis.

**Rodacy zamówcie sobie to piękne i pozytywne pismo**

## „La Cooperativa Polonesa“

Wielki wybór nowo sprowadzonych towarów metrowych — obuwia — narzędzi kuchennych i wszelkich drobiazgów  
Ceny bardzo przystępne.

**Jan Dłutoski**

AZARA

Misiones

## „Handel Polski“

Józefa Kozłowskiego

Kupuje produkta kolonialne. — Ma zawsze na składzie wielki wybór wszelkich towarów

Korpus

Misiones

## Leon Dzikowski

Wielki sklep suc. L'Escara

Kupuje produkta kolonialne — Ma zawsze na składzie wielki wybór wszelkich towarów

**Ceny bardzo przystępne**

KOLONJA KORPUS

Misiones

## Franciszek Wojtaszyn

Sklep — kupno produktów kolonialnych  
CERRO—CORA (Derendinger) Misiones

## Ludwik Dominików

Sklep — kupno produktów kolonialnych

## Bacznosc Rodacy!

Ktoby chciał mieć: ładny, wygodny i mocny dom drewniany

albo

Wspaniałe lub proste meble domowe  
Rzeźbienie Figur i wyroby mozaikowe  
wykonane

**dobrze, mocno i tanio.**

Udajcie się swój do swego

do

Józefa K. Sawickiego

Korpus

Misiones

## Edward Sniechowski

APOSTOLES

Misiones

Wykonuje wszelkie roboty stolarskie  
stelmachskie po cenach niskich